

KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno - Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

PRENUMERATA w PŁOCKU:

Miesięcznie kop. 75 — Mrk. 1.50. Kwartalnie rb. 2.25 — Mrk. 4.50.
Za odosłanie do domu kop. 15 — 30 fen. miesięcznie.
Numer pojedynczy w Płocku 10 gr. — 10 fen.
Nadsyłane do Redakcji rękopisy powinny być pisane czytelnie i po jednej stronie.

KURJER PŁOCKI

wychodzi co czwartek z dodatkami codziennymi
w razie potrzeby, z datą na dzień następny, (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych).

OGŁOSZENIA większe w czasie wojny stosownie do umowy.
Ogłoszenia drobne po 4 grosze od wyrazu, najmniejsze ogłoszenie 50 groszy. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
PŁOCK, ulica Kolegjalna, Hotel Polski.

W O J N A.

Na froncie Zachodnim.

Kwatera główna. Płock, 28 października 6 wiecz.
Żadnych osobliwych wydarzeń.

Na froncie Wschodnim.

Płock, 28 października 6 wiecz.
Pod Dźwińskiem nowe postępy.

Płock, 28 października 9 rano.

Grupa armji gen. feldmarszałka Hindenburga.

Na północo-wschodzie od Garbunosta nowe postępy swe przeciw atakom rosyjskim utrwaliliśmy. Omentarz w Szasza'i znów jest w posiadaniu naszym, 2 oficerów, 150 szeregowców wzięto do niewoli. Ogień nasz artyleryjski nie pozwolił rozwinąć się atakowi nieprzyjacielskiemu na południe od Garbunosta.

Grupa armji księcia Leopolda Bawarskiego.

Przy Szczercach nad Niemnem (na północo-wschodzie od Nowogrodka) mocny atak rosyjski upadł całkowicie.

Grupa armji gen. v. Linsingena.

Na zachodzie od Czartoryska wzięto Rutkę.

Na froncie Bałkańskim.

Płock, 28 października 6 wiecz.

Armje Koevesa i Gallwitza w dalszym marszu. Ostatnia armja od 23 paźdz. wzięła 2033 jeńców. Armje Bojadjewa zdobyły Zajecar i Kniazewac. Timok na szerokim froncie przekroczony.

Płock, 29 października 9 rano.

Armje generałów v. Koevesa i v. Gallwitza postępują naprzód. Armja gen. v. Gallwitza od 23 października miała 2033 jeńców i zdobyła liczne karabiny maszynowe. Armja gen. Bojadjewa zdobyła Zajecar. Na północy od Kniazewacu Timok na szerokim froncie przekroczyliśmy. Kniazewac jest w ręku Bułgarów. Liczne działa zdobyto. Wyżyna Drenowa-Gława (o 25 km. na północo-zachód od Pirotu) jest zajęta.

Wiedeń 28 października. Urzędownie donoszą:

Teatr rosyjski. Walczący pod Czartoryskiem sprzymierzeńcy zdobyli wczoraj wieś Rutkę. Zresztą na północo-wschodzie nic nowego.

Teatr włoski. Artylerja nieprzyjacielska wczoraj na froncie Isonzo znów była nieco więcej ożywiona. Trzecia armja włoska dotychczas nie ponawiała ataku na płaskowzgórze Doberdy, natomiast sąsiadująca z północy armja druga w dalszym ciągu próbowała swych darennych wysiłków przeciw naszemu mocnym pozycjom i rozszerzyła teren akcji swej na kotlinę Flitschu. Po jednej armji zaatakowało front Dolomicki i południowo-tyrolski. W odcinku Riwy toczą się walki wstępne. Na płaskowzgórzu Lafraon przeciwnik operuje podkopami. Fróba ataku na pozycje nasze na północy od fortu Lagare złała się w naszym ogniu artyleryjskim. Przed Col di Lana wczoraj po południu 6 ataków szturmowych nieprzyjacielskich złało się; tak samo nie powiodły się mniejsze ataki nieprzyjacielskie na Tre-Sassi i wylot północny doliny Gławe-Nanje. Na przestrzeni Flitsch'u obrońcy w odcinku

zachodnim Javorceku krwawo odparli atak przy samych zagrodzeniach. Na naszą linię na południow-wschodzie od Mrzli-Vrh i Solje nacierały powtórnie mocne siły, ale również odparte zostały. Zaledwie o jeden jedyny odcinek rowu walka się toczy jeszcze. Rozpoczęty także przeciw terenowi na północy od Selo atak nieprzyjacielski złał się. Próby wiochów przejścia powyżej Casale udarem-niono. Odosobniony cios wroga, wykonany na Monte Sabotino, upadł zupełnie. Liczne bataljony włoskie, które uderzyły naprzód przeciw odcinkowi Monte St. Michele, w ogniu naszym artyleryjskim i maszynowym musiały ratować się ucieczką do swych pozycji.

Teatr południowo-wschodni. Na południow-wschodzie od Wyszehradu postępujące wojska cesarsko-królewskie odrzuciły napowrót nieprzyjaciela po obu stronach Karaula-Walwa poza granicę. Dwa kontrataki flankowe brygady czarnogórskiej odparte zostały. Złożone z sił austriacko-węgierskich skrzydło prawe armji gen. v. Koevesa przekroczyło Górny Kolumbarę na szerokim froncie. Niemcy wkroczyli na pasmo górskie na północy od Kuduek. Na wschodzie od tego miejsca na równej wysokości kolumny austro-węgierskie po obu stronach drogi Tobola-Kragujevac przedzierają się naprzód. Armja gen. v. Gallwitza zyskała teren na zachodzie od stacji kolejowej Łakowa i spędziła nieprzyjaciela w ciężkich walkach ze wzgórz na południu i na południowo-wschodzie od Solajnac. Bułgarska armja pierwsza zdobyła Zajecar i Kniazewac i walczy skutecznie na wyżynach lewego brzegu Timoku. W Kniazewacu zdobyło 4 działa i 6 wozów amunicyjnych.

Sofja 27 października. Ajentura Telegraficzna Bułgarska dowiaduje się: Wojska bułgarskie w okolicy Kniazewacu odniosły znaczne sukcesy. Miasto zostało zajęte. Bardzo potężna pozycja Drenowa-Gława zdobyta została atakiem na bagnety. Stanowi ona klucz do rejonu ufortyfikowanego Pirotu.

Sofja 27 października. Ta sama ajentura donosi: Władze bułgarskie obsadziły linię kolejową Deagacz-Okezyilar, na której ruch pociągów odtąd kierowany będzie przez rząd bułgarski.

Sofja 28 paźdz. (Doniesienie ajencji telegraficznej bułgarskiej). Twierdza Zajecar wpadła w ręce Bułgarów. Dziś rano pojawiła się eskadra rosyjska przed Warną i według wskazówek hydroaeroplanu zaczęła ostrzeliwać miasto i port. Nasze baterje na wybrzeżu odpowiadały na ogień. Dwa okręty rosyjskie klasy „Try” „Swiatitielia” zostały trafione granatami albo torpedami i zatopione. Reszta okrętów, ścigana przez łodzie podwodne, cofnęła się. Ofiarą ostrzeliwania padło kilka osób cywilnych, prócz tego kilka gmachów zostało uszkodzonych. Wyrządzono zaledwie nieznaczną szkodę wojenną.

(Uwaga ajencji: Typ „Try Swiatitielia” tworzą wielkie starsze okręty linjowe floty Czarnomorskiej, które mają razem pojemności 13,500 tonn. Załogę oliczać można na przeszło 700 ludzi. Szybkość wynosi 17 węzłów morskich. Uzbrojony jest ten typ okrętów linjowych w działa 4, 0,5, 14, 15, 2 i w 4, 75 centymetrów, jakoteż w 2 działa torpedowe.

Budapeszt 28 paźdz. „Pester Lloyd” donosi z Sofji: W czasie walki o Kniazewac Bułgarzy nie spodzianie ujrzeli przed sobą uniformy rosyjskie. Żołnierze zdumieni się z początku, ale z okrzykiem „Za naród i ojczyznę, rzucili się na domniemanych Rosjan. Później okazało się, że przebrani w mundury rosyjskie żołnierze byli Serbami.

Położenie wojenne.

Od kilku tygodni zaszedł poważny fakt w rozwoju dotychczasowej akcji wojennej, mianowicie punkt ciężkości przesunął się niespodziewanie na półwysp Bałkański. Jest to jeszcze jeden fakt, stwierdzający, że inicjatywa akcji wojennej w przebiegu dotychczasowej kampanji należy do Niemiec. Obserwowaliśmy to na początku wojny wszechświatowej na froncie Zachodnim, następnie na froncie Wschodnim, gdzie ofenzywa niemiecka wydała tak poważne rezultaty; obecnie obserwujemy przejawy tej inicjatywy na Bałkanach. Ze strony przeciwnej zaznaczyłoby można podobną próbę, zmierzającą do zdobycia Konstantynopola. Próba ta jednak, pomimo olbrzymich ofiar, jak dotychczas spełzła na niczym a nawet według ostatnich doniesień, koalicja zamierza zaniechać zupełnie akcji na półwyspie Gallipoli, przesuwając stopniowo główne siły do Salonik, aby zaszachować najnowsze wystąpienie państw centralnych w sojuszu z Bułgarią.

W przebiegu dotychczasowych działań wojennych widać przedewszystkiem ze strony przeciwnej wpływy Anglii, która najbardziej przyczyniła się do wyprawy na Dardanele. Jest to rzecz zrozumiała, że chodziło tu głównie o interesy angielskie. Zdobycie Konstantynopola zapewniłoby niesłychanie ważną dla rozwoju dalszego kampanji swobodę komunikacji pomiędzy głównymi państwami, walczącymi wspólnie. Dowóz z jednej strony amunicji (do Rosji) — z drugiej zaś produktów żywnościowych (do Anglii i Francji) — zmieniliby całkowicie położenie obecne. Pomijając jednak względy powyższe, aczkolwiek bardzo ważne, zdobycie Konstantynopola postawiłoby państwo Tureckie w położeniu niezwykle trudnym, przerywając zupełnie komunikację pomiędzy Europą a Azją. Nietylko jednak zdobycie, lecz nawet blokada zapewni Anglii wielkie korzyści, gdyż paraliżuje akcję Turcji w kierunku na Egipt, którego strata byłaby jednoznaczna z upadkiem potęgi Wielkiej Brytanji, gdyż w rezultacie prowadziłaby do przerwania komunikacji z Indjami, podstawą potęgi angielskiej. Te wszystkie względy wyjaśniają, dlaczego z takim uporem koalicja, a szczególnie Anglia — szturmują do bram Konstantynopola.

Otóż wystąpienie wojsk austriackich i niemieckich, w sojuszu z Bułgarią — przeciwko Serbji, znaczące się w ofenzywie, podjętej na szerszą skalę, oznacza zasadniczy przełom w dotychczasowej akcji wojennej. Dyplomacja trójporzumienia święci tu tryumf stanowczy. Od czasu przystąpienia Włoch do czwórporzumienia — uwaga powszechna ześrodkowała się na Bałkanach, przyczem większość stawianych z powodu postawy tego lub owego państwa Bałkańskiego horoskopów politycznych wypadała na korzyść koalicji. Nagłe wystąpienie Bułgarji przerwało szereg tych kombinacji dosyć niespodziewanie, jakkolwiek ogólna sytuacja polityczna tego państwa, pokrzywdzonego srodze od czasu wojny Bałkańskiej, uprawniała do przypuszczenia, że stanie ono raczej po stronie państw centralnych. Decyzja oczywiście zależała w znacznym stopniu od powodzenia tej lub innej ze stron walczących. Przypuszczać należy, że powodzenie ofenzywy niemiecko-austriackiej na fron-

że oburzenie w kołach parlamentarnych nie ustaje. Komisja dla spraw zewnętrznych, która drobiazgowo rozpatrywała położenie na Bałkanach, postanowiła wysłać do prezydenta Rzeczypospolitej deputację, która ma go prosić o mianowanie w najbliższym czasie ministra spraw zewnętrznych.

Amsterdam 28 paźd. Reuter melduje z Paryża: obrady dotyczące rekonstrukcji gabinetu ciągnęły się przez dzień cały. Prezydent Poincaré przyjął Vivianiego i Brianda.

Budapeszt 28 paździer. Sprawozdawca Sofijski „Pest Ujsay” miał rozmowę z posłem greckim w Sofii Maunem, który oświadczył: Neutralność grecka jest szczerą. „Jesteśmy za słabi, aby z bronią w ręku napaść na gwałcicieli naszej neutralności, ale nie omisszaliśmy kilkakrotnie wnieść protestu przeciw temu ładowaniu. Z mocarstwami czwórporozumienia wciąż jeszcze prowadzimy układy. O demobilizacji nie może być nawet mowy, gdyż nie wiemy, co przyszłość przyniesie może. Stosunki nasze z Bułgarią są wyborne, czego jasnym dowodem jest ta okoliczność, że nie wystawiliśmy armji na granicy bułgarskiej. Ze obsadziliśmy terytorjum serbskie, jest nieprawdą”.

Berlin 28 paźd. O urzeczywistnionym przy Gładowie połączeniu armji niemieckiej, austriacko-węgierskiej i bułgarskiej podaje sprawozdawca wojenny „Lokal Anzeigera”, co następuje pod datą 27 października: W Orsowie zaraz popołudniu 26 p. patrol austriacko-węgierski pułku huzarów węgierskich zauważył większą grupę jeźdźców. Gdy w nich poznano Bułgarów, dwóch żołnierzy patrolu austriackiego odprowadziło Bułgarów do pobliskiego większego sztabu. Jak się okazało, Bułgarzy, a było ich 25 żołnierzy i 2 poruczników, z których podporucznik Gadjew był dowódcą, mieli zadanie ustalić miejsce zetknięcia się z armjami sprzymierzonymi, idącymi z północy. Bułgarski patrol odprowadził huzarzy do Gładowa, gdzie nieoczekiwane ukazanie się jeźdźców wywołało wielki zapal. Nasze wojska, które miały teraz przed oczyma widoczny rezultat swych wysiłków, uwieńczone powodzeniem, wyrażały głośno swą radość we wszystkich językach Monarchji Habsburgów. Okrzykom „Evviva” „Zivio” i „Eljen” nie było końca. Zaraz potem w sztabie urządzono z okazji знаmiennego dnia małą ucztę i nawet szeregowcy z nowoprzybyłymi towarzyszami święcili to spotkanie w serdecznej a harmonijnej biesiadzie.

27 paźd. ks. Albrecht Fryderyk Meklenburski i Generał wojsk austriackich odjechali na powitanie wojsk bułgarskich i odbyli przegląd takowych. Świeżny wygląd, dzielna postawa i nieskazitelne uzbrojenie wojsk czyniły jaknajlepsze wrażenie. Później spożyto małe śniadanko oświętnie, podczas którego ks. Albrecht Fryderyk wznosił kolejno zdrowie Monarchji Austriackiego, Cesarza Niemieckiego i Cara wszech Bułgarów.

Patrol odjechał już do Gładowa, gdyż połączenia dokonały patrole oficerskie zabezpieczwszy linię komunikacyjną.

Według doniesienia sprawozdawcy wojennego „Berliner Tageblattu” Bułgarzy z początku zamienili strzały z Austriakami, nim poznali w sobie wspólnych towarzyszy broni. Obydwu oficerów, dowodzących patrolami bułgarskim, nagrodzono Krzyżem Żelaznym.

Rotterdam 28 paźd. Lloyd George doniósł, że prezes ministrów Asquith we wtorek złożył deklarację w sprawie prowadzenia wojny i że izba wtedy otrzyma sposobność do bliższego omówienia położenia.

Według „Times” generał brygady Treflais poległ 24 paźd. Wczorajsza lista strat wlicza 106 oficerów i 2756 szeregowców. Między rannymi oficerami jest generał major Walker.

Zgodnie z doniesieniami urzędowymi, straty kanadyjczyków do połowy tego miesiąca razem wynoszą: 677 oficerów, z których 119 poległo, i 14,510 szeregowców.

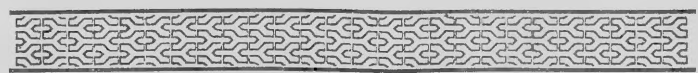
Rotterdam 28 października. Z Aten donoszą, że król Konstanty uda się do Salonik, aby towarzyszyć uroczystości jubileuszowej wzięcia miasta. Odbędzie rewizję garnizonu. Wjazd ówczesnego następcy tronu Konstantego do Salonik odbył się 9 października roku 1912 go.

Amsterdam 28 października. Na zapytanie, kto jest odpowiedzialny za rozstrzelanie kobiety-szpiega Cavell w Belgji, podsekretarz państwa lord Roberts-Cecil wskazał na oświadczenie Asquitha z dnia 5 maja, że zażąda się zadośćuczynienia od wszystkich osób, jakie tylko zawinią w złym traktowaniu jeńców angielskich. Cecil dodaje od siebie: Oświadczenie owo i teraz nie utraciło swej siły nowej i występuje w sile podwójnej wobec brutalnego zamordowania kobiety o wielkim sercu pod pozorem dochodzenia prawnego.

(Uwaga ajencji. Przeciwno tym tyranom wystarczy wskazać na to, że tylko przy zachowaniu wszelkich form prawnych nastąpiło sądownictwo pani Cavell na podstawie kompromitującego ją materiału dowodowego.

Londyn, 28 paźd. Do półurzędowego oświadczenia z Brukseli w sprawie pani Cavell, w którym powiedziano, jakoby opublikowane przez rząd angielski dokumenty w fałszywym świetle wystawiały wy-

padki, rząd angielski ogłasza, że wszystkie dokumenty opublikowane zostały w tej samej postaci, w jakiej wręczone były przez ambasadę amerykańską; że opublikowanie nastąpiło dopiero wtedy, gdy ambasada amerykańska na to pozwoliła. Miejmy nadzieję że rząd niemiecki skorzysta z tego wypadku, by sprawdzać czyny ambasadora amerykańskiego w Brukseli na przyszłość, ponieważ w wypadku pani Cavell dostarczył niezgodnych z prawdą wiadomości”.



OBWIESZCZENIE.

Mianowany przez Władzę Najwyższą gubernatorem wojskowym na obszarze jenerał-gubernatorstwa Warszawskiego, z dniem dzisiejszym objąłem, na zasadzie rozporządzenia W. Pana jenerał-gubernatora, cesarsko-niemiecką gubernię wojskową Płocką z siedzibą w m. Płocku.

Gubernia Płocka obejmuje terytorjum byłych rosyjskich powiatów: Płockiego, Sierpskiego, Lipnowskiego i Rypińskiego.

Zadaniem moim będzie utrzymanie spokoju i porządku w powierzonym mi obwodzie. Oczekuję od ogółu ludności guberni, że dążenia moje będzie popierał i rozporządzenia moje bezwzględnie wykonywał.

Płock, dnia 18 października 1915 r.

Gubernator wojskowy
Freiherr von Wangenheim
Pułkownik.



Komunikat rosyjski. 25 października.

Pod wsią Kałnem nad dolną Aą odparliśmy Niemców. W bitwie pod wsią Pecze na południowschód od Rygi (11 km. na północo-wschód od Bor kowie) powiodło się Niemcom zająć tę miejscowość. Pod wsią Blanke na północ od Pecza wyrzadziliśmy ogniem naszym nieprzyjacielowi wielkie szkody. Na wielu odcinkach frontu rosyjskiego staje się chwilami ogień artyleryjski bardzo gwałtownym. W nocy z dnia 23 bm. przelatywał przez Rygę „zeppelin” i rzucił bomby na różne części miasta. Gmachy wojskowe nie poniosły żadnej szkody. Na froncie dźwińskim odnowił się bój na niektórych miejscach. Nieprzyjaciel skoncentrował gwałtowny ogień artyleryjski wyłącznie na okolicę zachodnią Illukszty i następnie przeszedł do ataku. Pierwszy atak odparto, atoli wieczorem nieprzyjacielowi powiodło się wsię Illuksztę zająć, przyczem poniósł w walce ciężkie straty.

Jeszcze się toczy walka w okolicy Illukszty. Gwałtowny działowy ogień obustronny toczył się przez cały dzień pod wsią Meddem na północ-wschód od Nowego Aleksandrowska.

Na wschód od jeziora Pruty i na południe od Dryświaty zajęliśmy po walce kilka wsi. Jedną z tych wsi, Krumple udało się Niemcom odebrać (7 km. na północ od Widzów), atoli później zdobyto ją znowu z bagnetem w rękę. Wsię Duki na zachód od Postaw przechodziła podczas bitwy z rąk do rąk.

Nad kanałem Ogińskiego na południe od jeziora Wygonowskiego powiodło się po walce na bagnety wpaść do Wólki (14 km.) Na dalszym froncie do Prypeci i na lewym brzegu Styru nie zaszły żadne zmiany. Pod Nowym Aleksandrem wykonał nieprzyjaciel kilka kontrataków, złamanych w ogniu naszych wojsk. Na froncie galicyjskim, na południe od Nowego Aleksinca nie zaszły żadne zmiany.

Na Bałtyku uderzyła angielska łódź podwodna w pobliżu Libawy na krążownik niemiecki typu „Prinz Adalbert” i zatopiła go.

Po południu eskadra, składająca się z okrętów francuskich i angielskich oraz z rosyjskiego krążownika „Askolda” ostrzeliwała bułgarskie wybrzeże, biorąc pod ogień posterunki obserwacyjne baterji i przystań Dedeagacz. Ogień, jak się zdaje, wyrzadził wielkie spustoszenia w składach amunicji, magazynach wojskowych i w innych miejscach. Dwa-rzec i most kolejowy ostrzeliwano również. Nieprzyjaciel na ogień nie odpowiadał. Tego samego dnia ostrzeliwał oddział floty pod dowództwem komendanta „Askolda” składy w Lagos.

Komunikat serbski. 25 października.

Na froncie północno zachodnim cofnęły się wojska serbskie po zaciętych walkach wobec silnego nieprzyjacielskiego naporu. W kierunku na Kniażewac cofnęły się wojska serbskie na pozycję obronną w mieście samym. Nieprzyjacielowi powiodło się przejść w pobliżu wsi Drenowac na drugi brzeg Timoku. W okolicy Pirotu nie zaszły żadne zmiany. Nad południową Morawą odparliśmy wszystkie ataki nieprzyjacielskie.

Komunikat włoski. 25 października.

W dniu 24 bm. zajęliśmy pozycje pod Dosso Cassino i Dosso Remit i w pewnym rowie strzeleckim znaleźliśmy mnóstwo materiału wojennego. Odparliśmy trzy ataki przeciw naszym nowym stanowiskom w dolinie Rienz. Nasze wojska ścigające poczyniły szerokie wyłomy w nieprzyjacielskich utwierdzeniach. Również odparto dwa kontrataki na nasze pozycje na Mrzli.

Gwałtownym kontratakiem na nasze linje poniżej Zatołmina Mrzli Vreh zdołał nieprzyjaciel w linję tę włamać i część jej zająć. Później nasi dzielni strzelcy alpejscy, idący naprzód niepowstrzymanie, rowy odebrali i wzięli 70 jeńców, pomiędzy nimi 2 oficerów. Pochowaliśmy 300 zwłok nieprzyjacielskich. Na wzgórzu Sancta Lucia rozszerzyliśmy nasze posiadanie. Silne utwierdzenie Casa di Ruta wzięliśmy wczoraj i odparli kontratak, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Nasze baterje nad dolnym Isonzo wywołały wielki pożar w okolicy Dnino.

Komunikat francuski. 26 października.

W Szampanji odniosły nasze wojska poważny sukces. W gorących walkach zdobyły przez nieprzyjaciela przed jego drugim stanowiskiem bardzo silnie ufortyfikowaną wysuniętą pozycję. doniosło utwierdzenia La Courtine, dwa km. na północy od Le Mesnil-Le-Hurlus. Mimo, że pozycja ta była bardzo silnie ufortyfikowana i broniona z zaciętością, powiodło się naszym wojskom zająć ją ku wieczorowi całkowicie, po silnym ogniu artyleryjskim. Nieprzyjaciel, którego straty są bardzo ciężkie, pozostawił w naszych rękach 200 jeńców. Na reszcie frontu nie było ważniejszych wydarzeń.

Mimo gwałtownych kontrataków na całym froncie utwierdzeń La Courtine, utrzymaliśmy się na zdobytych stanowiskach na stronie wschodniej i zachodniej. Tylko w centrum odzyskali Niemcy kilka części rowów strzeleckich. Poza tym nie ważniejszego.

Sprawozdanie belgijskie: Spokój na całym froncie.

Sprawa bałkańska w Petersburgu.

W stolicach czwórporozumienia panuje wielkie zaniepokojenie z powodu tak rychkich i wielkich sukcesów mocarstw centralnych na froncie serbskim. Między Londynem, Paryżem a Petersburgiem z jednej strony, a z drugiej między Petersburgiem a główną rosyjską kwaterą odbywa się ustawicznie ożywiona wymiana depesz w sprawie akcji Rosji na półwyspie Bałkańskim, by w ten sposób dopomóc Serbji. W obradach w rosyjskim sztabie generalnym udział bierze dawny bułgarski generał Radko Dimitriew, który po wypowiedzeniu wojny przez Bułgarię wszystkie swe bułgarskie orderzy odesłał Królowi bułgarskiemu. W razie zgody na wysłanie wojsk rosyjskich na Bałkany, ma on objąć główne dowództwo nad nimi. Miarodajne rosyjskie koła wojskowe prawie jednogłośnie oświadczają się przeciw wysłaniu wojsk rosyjskich na półwyspie bałkański, przyczem doznają paparcia ze strony naczelników politycznych stronnictw rosyjskich. Koła wojskowe głównie na to kładą nacisk, że trudności transportowe są prawie nie do przewyciężenia, a także ilościowe osłabienie rosyjskich wojsk na froncie wschodnim mogłoby niepożądany wywrzeć wpływ na operacje sprzymierzeńców na froncie zachodnim. Natomiast w ministerjum spraw zagranicznych w Petersburgu zapatrywania na rosyjską ekspedycję bałkańską są podzielone. Jedni przyznają konieczne wojskowe poparcie Serbji, ponieważ to jest niezbędne dla istnienia państwowego Serbji, a zarazem bałkański prestige Rosji wymaga koniecznie energicznej akcji. Inni natomiast uważają, że czynne wystąpienie Rosji osłabi właśnie prestige Rosji na Bałkanach i walka przeciwko Bułgarji uniemożliwiłaby wprowadzenie w czyn ideałów panslawistycznych. Nawet „Nowoje Wremia” wskazuje, że byłoby bardzo ryzykowną grą, jeśliby Rosja wystąpiła czynnie przeciwko Bułgarji. Przecież nawet tak zdecydowanie rusofilska gazeta bułgarska jak „Mir” namawiała do walki z Serbją i wskazywała na to, że walka z Serbją jest koniecznością życiową dla Bułgarji, a nawet i wtedy należy tę walkę prowadzić, choćby ona doprowadziła do konfliktu z oswobodzicielką Rosją. Bułgarska opozycja dała się porwać ogólnemu szczegółowi broni, i nastąpiła radykalna zmiana opinji w rusofilskich kołach bułgarskich. A to daje sporo do myślenia. Car wobec tych wszystkich bałkańskich spraw trzyma się stanowczo w rezerwie, skłania się jednak, jak zapewnijają, do tego pośredniego kierunku, który dąży do tego, by rosyjska marynarka przyjęła rolę pomocnika Serbji, a natomiast przeciwnym jest jakiegokolwiek akcji lądowej wojsk rosyjskich na Bałkanach. Serbski poseł w Petersburgu dr. Spalajkovic oddaje codziennie rosyjskiemu ministerjum spraw zagranicznych gwałtownie o pomoc proszące depesze swego rządu. Król Piotr i następcą tronu Aleksander mieli się zwrócić bezpośrednio do cara z prośbą o rychłą pomoc. I to podobno wywarło wielkie wrażenie na

carze. Ogólnie jednak można skonstatować, że koła, stojące bliżej Sazonowa, występują za akcją pomocniczą dla Serbji; natomiast minister wojny Poliwanow i faktyczny głównodowodzący Ruzskij są przeciwni temu, mając na uwadze obecne położenie na froncie wschodnim i kaukaskim. Jednocześnie zastanawiają się w Petersburgu nad nowym projektem, który wyszedł od wysoko postawionej w sferach wojskowych osobistości, podobno od Kuropatkina mianowicie: by zaprzestać akcji dardanejskiej i wolne z powodu tego wojska czwórporozumienia posłać na pomoc Serbom, a tymczasem Rosja ma poprobować podjęcia nowej ofensywy z Kaukazu przeciwko Turcji. Oficjalna rosyjska nota zaprzecza energicznie wszystkiemu, w prasie zagranicznej rozpowszechnianym, pogłoskom, jakoby Rosja chciała uzyskać od Rumunji pozwolenie przemarszu przez Dobrudżę. Pomimo tego wszystkiego czytamy w prasie zagranicznej o tym, że Rosja zaoferowała Rumunji całą Bessarabię, a czwórporozumienie poczyniło olbrzymie nowe propozycje Grecji. Z drugiej strony dochodzi nas wiadomość, podawana prawie za pewną, że nastąpiło porozumienie Grecji i Rumunji z Bułgarią. W każdym razie wiemy o tym dobrze, że Balkany to kraj niespodzianek, przygotowujemy się więc na nie i bądźmy tego pewni, że nastąpi to, czego się na pewno nikt nie spodziewał. M.

Kronika Płocka.

Koncert. Dnia 30 października t. j. w sobotę odbędzie się w sali teatru miejskiego koncert na cele dobroczynne. Koncert urządzą członkowie biura Cesarstwo-niemieckiego zarządu cywilnego, ze współdziałem sił miejscowych. Dochód uzyskany z koncertu, będzie przez szefa powiatu rozdzielony na cele dobroczynne. Szczegóły programach. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

Głos w sprawie podatku szkolnego. Według urzędowego obwieszczenia burmistrza m. Płocka, każdy płatnik podatku szkolnego może się dowiedzieć w Magistracie o wysokości składki na rok bieżący. Tymczasem wiadomo, że obecnie na liście płatników wniesiono dużo osób takich, które dawniej podatku wcale nie płaciły. Przecież podatek ten nie tylko właściciele domów mają płacić. Skąd się dowiedzą tacy płatnicy? A przecież do 10 listopada obowiązany jest każdy wnieść składkę szkolną pod odpowiedzialnością kary.

Czyby więc nie należało przywrócić zwykłego porządku wręczania awizacji poszczególnym osobom, przynajmniej lokatorom z wymienieniem wysokości składki. Będzie to trochę fitygi, ale uchroni wiele jednostek od płacenia bezwiednie kary.

Rozpoczęcie wykładów na uniwersytecie i politechnice w Warszawie.

Ze źródła wiarogodnego otrzymujemy następujące wiadomości:

Obiedwie uczelnie będą prawie napewno otwarte 8-go listopada. Wykłady rozpoczną się narazie, oczywiście z małymi niedokładnościami, 9 listopada. W tym tygodniu lub w początkach przyszłego nastąpi oficjalne ogłoszenie rektorów o czasie rozpoczęcia wykładów i warunkach przyjęcia. Na uniwersytecie będą uruchomione wydziały: Prawny (a narazie najmniej kompletny), filozoficzny z sekcjami: filologiczną i historyczną, matematyczny, przyrodniczy i lekarski (z kursami farmaceutycznymi). Zapis kandydatów na te kursy tymczasowo według dawnych zasad. Na politechnice wydziały: Budowlany, (architektoniczny,) mechaniczny, chemiczny, elektrotechniczny i inżynierji rolnej. Każdy przyjeżdżający tu mieć musi na to pozwolenie landrata i jemu przedstawić powinien swoje dokumenty wraz z dyplomem szkoły. Landrat udziela pozwolenia na przyjazd po zniesieniu się z władzami warszawskimi. Wpisowe wynosi 10 rb. pozatym płaci się za wykłady w stosunku 2 rb. 50 kop. za godzinę tygodniową z tym, że nie można zapisać się na mniej, jak na 15 godzin w półroczu (minimum więc wyniesie 47 rb. 50 kop.) W politechnice wpis wynosi 85 rb. Egzaminów konkursowych nie będzie.



Z NADRATOWSKICH

MARJA RYKACZEWSKA

OBYWATELKA ZIEMSKA

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zakończyła życie w Czwartek dnia 28 Października 1915 r., przeżywszy lat 57.

Wyprowadzenie zwłok z Parzenia do kościoła parafialnego w Sikorzu odbędzie się w Piątek dnia 29 Października o godzinie 4 po południu, a dnia następnego to jest w Sobotę o godzinie 10 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne i wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

O czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w ciężkim smutku pozostali
Syn.

ZARZĄD

7-mio klasowej Mławskiej Szkoły Handlowej

ZAWIADAMIA,

że lekcje rozpoczynają się w dniu 3 listopada r. b. W roku otwarte są klasy:

wstępna, I, II, III i IV.

LEKARZ - DENTYSTA

R. SZENWIC

długoletnia asystentka warszawskiej szkoły lekarsko-dentystycznej i praktykantka berlińskiej kliniki uniwersyteckiej.

Przyjmuje codziennie oprócz niedziel od godz. 10 rano do 2 po południu i od 4 do 7 wieczorem.

Płock, Plac Florjański dom W-go Włoczewskiego.

Tartak parowy

W. KAMIŃSKIEGO

● przy Dobrzyńskich Rogatkach ●

posiada na składzie wybór drzewa budowlanego i porządkowego, oraz przyjmuje obstalunki.

Żelazka elektryczne

do prasowania (od Rb. 5,50).

PRĄD ELEKTRYCZNY STOSOWANY W GOSPODARSTWIE DOMOWYM JEST DOGODNIEJSZY. BEZPIECZNIJSZY, — NIŻ KAŻDY INNY MATERJAŁ OPAŁOWY

i kosztuje taniej

BIURO PIERWSZEJ
PŁOCKIEJ
ELEKTROWNI

St. i J. GÓRNICZKICH

— w byłym lokalu Domu Ludowego (wejście z ulicy). —

Otwarte w dni powszednie od 9-ej rano do 1-ej po poł. i od 3 po poł. do 7 wiecz.

Rondelki elektryczne.

Tanie wydanie! Dla młodzieży katolickiej, uczęszczającej na nauki katechizmowe

Śpiewniczek Kościelny,

Zawierający najwięcej używane Pieśni na wszystkie uroczystości

96 stronic druku kosztuje

Do nabycia w drukarni

tylko 8 kop.

„MAZURA”

Dla biorących na setki ustępstwa.

Przyjmuję tłumaczenia z języków: polskiego, rosyjskiego i francuskiego na język niemiecki, oraz redagowanie próśb, skarg etc. do władz niemieckich.

Wł. WĘGLER. Więzienna 13.

NIEZAWODNY ŚRODEK!!

PROSPERYTY GRATIS.

„Regenerator”

Usuwa łupież, swędzenie skóry, liszaję; Wzmocnia cebulki włosowe, przez co wywołuje porost włosów.

Używać powinien każdy, jako środek dezynfekujący skórę.

Główny skład w Składzie Aptecznym GAŚECKIEGO w PŁOCKU a także we wszystkich aptekach, składach aptecznych oraz większych zakładach fryzjerskich.